

http://wyborcza.pl/1,75475,17071952,Czas_na_Boska_Komedię_najważniejszy_festiwal_teatralny.html

Czas na Boską Komedię - najważniejszy festiwal teatralny Witold Mrozek

03.12.2014 16:32

[A A A Drukuj](#)



"Dwoje biednych Rumunów mówiących po polsku" w Teatrze Studio (Fot. Adam Stępień / Agencja Gazeta)



Festiwal rozpoczyna się w piątek w Krakowie. W programie m.in. "Wycinka" Krystiana Lupy, "Druga kobieta" Grzegorza Jarzyny i "Paradiso" Michała Borczucha.



Jego pomysłodawca, Bartosz Szydłowski z nowohuckiego Teatru Łażnia Nowa, zapowiada nieoczywisty przegląd tego, co na scenach najciekawsze. Ale ma też ambicje kreowania nowych zjawisk - stąd festiwalowe koprodukcje.

Boską Komedię otworzy premiera "Balladyny" Radka Rychcika, owoc współpracy z Teatrem im. Siemaszkowej w Rzeszowie. Tekst Słowackiego ma tu być przeniesiony w realia I wojny światowej, kataklizmu słabo obecnego w polskim myśleniu o historii. Rychcik pokaże w Krakowie także głośne "Dziady" z Teatru Nowego w Poznaniu - dramat Mickiewicza poddany radykalnie naiwnej próbie uniwersalizacji - przełożony na amerykańską popkulturę i historię walki z niewolnictwem. Na inną głośną premierę zapowiada się koprodukcja z Teatrem Powszechnym w Warszawie. Maja Kleczewska wystawia "Szczury" Gerharta Hauptmanna - to pierwsza powojenna realizacja tego dramatu niemieckiego noblisty.

Hitem już w tej chwili jest "Wycinka" Krystiana Lupy wg Bernharda - bilety na pokaz spektaklu wrocławskiego Teatru Polskiego rozeszły się w pół godziny po rozpoczęciu sprzedaży internetowej. Wrocławski zespół pokaże także wariację Krzysztofa Garbaczewskiego na temat "Kronosa" - intymnego dziennika Gombrowicza.

Boska Komedia ma formułę konkursową. Nagrody przyznaje jury złożone wyłącznie z zagranicznych gości (w tym roku są to m.in. krytyk "Irish Timesa" Peter Crawley, indyjski reżyser Deepan Sivaraman czy kuratorka z Rio de Janeiro Bia Junqueira).

Ze stolicy przyjadą "Druga kobieta" Grzegorza Jarzyny z TR Warszawa oraz "Dwoje biednych Rumunów mówiących po polsku" wg Masłowskiej w reż. Agnieszki Glińskiej z Teatru Studio.

Z rzeczy mniej znanych będzie m.in. "Twardy gnat, martwy świat" Mateusza Pakuły w reż. Evy Rysovej z Teatru im. Żeromskiego w Kielcach - brawurowy

dadaistyczny spektakl z muzyką na żywo, z pogranicza koncertu i stand-up comedy. Albo "Paradiso" Michała Borczucha, przedstawienie z udziałem aktorów profesjonalnych oraz uczestników programu Farmy Życia, ośrodka dla osób z autyzmem. Wreszcie: "Karaoke sakralne" Cezarego Tomaszewskiego, artysty z pogranicza muzyki, tańca i performance'u. Jego współpracownicy w maskach terrorystów opanują gmach Filharmonii Krakowskiej i wykonają bardzo niecodzienne "Requiem" Mozarta, z poczuciem humoru spod znaku Monty Pythona.

Więcej o wydarzeniach festiwalu Boska Komedie - w nadchodzącym tygodniu.

Cały

tekst: http://wyborcza.pl/1,75475,17071952,Czas_na_Boska_Komedie_najwazniejszy_festiwal_teatralny.html#ixzz3L1a3mF8K